

Leczenie nowotworów przejmują firmy prywatne

Doktor rynek

Po dializach i ośrodkach kardiologii inwazyjnej przyszedł czas na onkologię. Tylko w ostatnim czasie powstały dwie nowe prywatne placówki. Onkologia najwyraźniej zaczęła się optacać.

– *Na onkologii można zarobić, dlatego się w nią teraz inwestuje* – potwierdzają eksperci rynku zdrowotnego. Szczególnie opłacalna jest radioterapia. Tylko w Warszawie i wokół niej w ostatnich latach powstało kilka ośrodków. Najbardziej znane to Mazowiecki Szpital Onkologiczny w Wieliszewie i Europejskie Centrum Zdrowia w Otwocku.

Jak w hotelu

– *Zależało nam na stworzeniu jak najlepszych możliwości leczenia chorych i zaoferowaniu im kompleksowej opieki* – tak Mirosław Cienkowski, dyrektor szpitala w Wieliszewie, mówi o powodach powstania placówki. Szpital po wielu bitwach ma kontrakt z NFZ i leczy chorych z nowotworami przewodu pokarmowego, układu moczowo-płciowego, piersi, tarczycy i skóry.

W Otwocku NFZ płaci za diagnozę, badania, operację i chemioterapię. Centrum postawiło na nową specjalność: onkologiczno-kardiologiczną. Obie placówki mają po niespełna sto miejsc. Chętnych nie brakuje. Pacjenci jednym głosem mówią: tu jest jak w hotelu, czujemy się jak w Ameryce. Nie bez znaczenia jest także to, że obie placówki dysponują nowoczesnym, nowym sprzętem – szpital w Otwocku ma jeden z trzech w Polsce 3-teslowy rezonans magnetyczny Achieva 3.0T TX i jedyny w kraju mammograf cyfrowy Selenia Dimenisons 3D z tomosyntezą obrazu. Z kolei wieliszewska placówka słynie z doskonałej radioterapii.

– *Pacjent z nowotworem szuka nadziei u najlepszych* – kwituje dr Anna Kies-

kowska-Grudny, dyrektor Centrum Zdrowia w Otwocku. Dlatego do pracy w tej placówce namówiła większość ordynatorów stołecznego Centrum Onkologii. Przedsięwzięciu patronował prof. Cezary Szczylik, członek Rady Naukowej ośrodka, więc było łatwiej. Niektórzy – jak np. Tadeusz Pieńkowski – zdecydowali się nawet na rezygnację z pracy w CO. Dziś Tadeusz Pieńkowski jest kierownikiem Kliniki Onkologii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Europejskim Centrum Zdrowia w Otwocku. I zmiany miejsca pracy nie żałuje.

Kto za tym stoi

Szpital w Otwocku należy do właścicieli dwóch szpitali jednodniowych – Ibisa i Sensor Cliniq. Placówkę w Wieliszewie za 80 mln zł postawiła Uczelnia Warszawska im. Marii Skłodowskiej-Curie. Właściciele liczą, że inwestycje zwrócą się w ciągu 10 lat. I jest na to szansa, bo nakłady na onkologię ciągle rosną. Tylko na Mazowszu w pierwszej połowie tego roku na chemioterapię przeznaczono ponad 129 mln zł.

– *Nasze koszty są niższe niż w publicznych jednostkach* – mówi Cienkowski. – *Nie mamy przerostów zatrudnienia. Wynagrodzenie lekarzy zależy od liczby przyjętych pacjentów. Taniej kupujemy leki, bo nie musimy ogłaszać publicznych przetargów, tylko negocjujemy ceny z producentami.*

Potrzeby rosną

Dlatego działalność tych szpitali bilansuje się, mimo dość niskich kontraktów – Otwock ma 6,5 mln



„ Mirosław Cienkowski: Taniej kupujemy leki, bo nie musimy ogłaszać publicznych przetargów, tylko negocjujemy ceny z producentami ”

zł, a Wieliszew 19 mln zł. Dyrektorzy obu liczą na zwiększenie umów z NFZ, bo chorych na nowotwory przybywa. W dodatku zaczyna się tworzenie Breast Cancer Unit – centrów specjalizujących się w leczeniu raka piersi. Założenie jest

tylko najbardziej skomplikowane przypadki. Jak ocenia Polskie Towarzystwo Onkologiczne, które patronuje sieci onkologicznej, na Mazowszu ośrodków leczenia raka piersi potrzeba 4–5, w Wielkopolsce 3–4.



„ Tadeusz Pieńkowski: Musimy odejść od polityki skupiania całej onkologii w jednym centrum obsługującym całe województwo. Te centra stają się niewydolne, ustawiają się do nich gigantyczne kolejki ”

proste – wokół takich molochów jak Centra Onkologii ma powstać sieć mniejszych, wyspecjalizowanych placówek. Pacjenci będą tam mieć zapewnioną kompleksową opiekę – od diagnozy, poprzez operację, naświetlania, chemioterapię, po opiekę psychoonkologa. Do CO mają tra-

– *Musimy odejść od polityki skupiania całej onkologii w jednym centrum, obsługującym całe województwo. Bo te centra stają się niewydolne, ustawiają się do nich gigantyczne kolejki, nie są w stanie optymalnie obsługiwać pacjentów i zapewnić wszystkim odpowiednich świadczeń. A trzeba też pamiętać, że ta*

jedyna, jak dotąd, klinika zajmująca się chorymi na raka piersi konsultuje pacjentów z całej Polski – tłumaczy Pieńkowski.

Oddech konkurencji

Dlatego już powstają kolejne ośrodki. Medicover zamierza wybudować centrum radioterapii w stolicy. A nowy szpital Swissmedu, który powstaje na Bródnie, ma mieć oddział onkologiczny i chirurgię onkologiczną.

Z kolei w centrum Piaseczna powstaje klinika Nord Medica – szpital onkologiczny wyspecjalizowany w leczeniu nowotworów piersi i narządów rodnych. Ma ona zostać otwarta jeszcze w tym roku. Częścią projektu jest również specjalistyczna przychodnia, która funkcjonuje od lipca br. W przychodni działają specjalistyczne poradnie, m.in. onkologiczna, chirurgii onkologicznej, ginekologiczno-onkologicznej, chirurgii plastycznej i rekonstrukcyjnej neurochirurgii, neurologii, torakochirurgii. Placówka nie ma kontraktu z NFZ. Na razie.

Nie tylko w stolicy powstają nowe placówki onkologiczne. Pierwszy prywatny oddział onkologii otworzyło w Krakowie Centrum Medyczne św. Damiana. Już po kilku miesiącach funkcjonowania dostał on kontrakt z NFZ.

W listopadzie ośrodek onkologiczny otwiera Szpital Specjalistyczny w Nowym Sączu. Placówka jeszcze w 2012 r. uzyska finansowanie z NFZ na część świadczeń. Docelowo znajdzie się w nim 128 łóżek, w tym 14 łóżek do radioterapii oraz 14–18 do chemioterapii stacjonarnej. Szpital już prowadzi chemioterapię ambulatoryjną oraz jednodniową. W ośrodku zostaną także uruchomione poradnie leczenia bólu oraz paliatywna. Pacjenci będą leczeni na oddziałach: onkologii klinicznej, chirurgii onkologicznej, ginekologii onkologicznej, hematologii onkologicznej. Ośrodek oprócz radioterapii zamierza także wprowadzić brachyterapię.

Gdzie powstaną kolejne placówki?

Agnieszka Boruszkowska